

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 listopada 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 349/17, z powództwa I. T. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 1.100,29 zł, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny:

- 1) oddalił powództwo;
- 2) zasądził od I. T. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 287 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

Powódka posiada bieżący rachunek w Banku (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

W okresie od dnia 2 sierpnia 2016 roku do dnia 27 grudnia 2016 roku na rachunek bankowy powódki wpływało jedynie wynagrodzenie za pracę w Centralnym (...) Włókiennictwa w Ł. w wysokości 1.309,69 zł miesięcznie. Ponadto w dniu 6 grudnia 2016 roku wpłynęła kwota 123 zł z tytułu świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Centralnego (...) Włókiennictwa w Ł..

Pismem datowanym na dzień 23 marca 2016 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi A. K. zawiadomił I. T. o wszczęciu egzekucji w sprawie sygn. akt Km 803/16 z wniosku wierzyciela Miasta Ł. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 14 marca 2013 roku wydanego w sprawie sygn. akt I C 759/12, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 15 maja 2013 roku.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2016 roku, które wpłynęło do Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. w dniu 19 kwietnia 2016 roku, Komornik zawiadomił stronę pozwaną o zajęciu rachunku bankowego powódki i zakazie wypłat, z pouczeniem o treści art. 890 § 2 k.p.c. Pismami datowanymi na dzień 28 kwietnia 2016 roku Komornik poinformował I. T. o zajęciu jej wynagrodzenia za pracę oraz wierzytelności z tytułu zasiłku chorobowego i wezwał do dokonywania potrąceń, a ponadto zawiadomił o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat.

W dniu 28 września 2016 roku na rachunek powódki wpłynęło wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.309,69 zł. Saldo rachunku po tej wpłacie wynosiło 1.407,24 zł. Tego samego dnia, tj. 28 września 2016 roku, pozwany Bank dokonał przelewu z rachunku powódki na rachunek Komornika kwoty 1.100,29 zł, pozostawiając na rachunku kwotę 306,95 zł.

Kwota wolna od zajęcia we wrześniu 2016 roku wynosiła 1.387,50 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jako bezzasadne podlega oddaleniu. Sąd podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie okolicznością bezsporną jest prowadzenie przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Ł. A. K. przeciwko I. T. postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. akt Km 803/16 z wniosku wierzyciela – Miasta Ł., w toku którego Komornik dokonał zajęcia wynagrodzenia za pracę dłużniczki i jej rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W.. Sąd meriti wskazał, że w niniejszym procesie powódka dochodziła od Banku zwrotu kwoty 1.100,29 zł, którą Bank przekazał z jej rachunku Komornikowi w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym.

Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia pełnomocnik powódki wskazał przepis art. 415 k.c. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są zatem: 1) zaistnienie szkody, 2) wystąpienie faktu, za który ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot, czyli czynu niedozwolonego i 3) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym

a szkodą w tej postaci, iż szkoda jest jego zwykłym następstwem. Sąd Rejonowy argumentował, że wszystkie powyższe przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie, a ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego, z tym że specyficznie kształtuje się jego sytuacja procesowa w związku z wykazywaniem zaistnienia podstaw do przypisania odpowiedzialności za czyn niedozwolony. Przy odpowiedzialności na zasadzie winy poszkodowany z reguły ma obowiązek wykazania okoliczności, które dadzą podstawę do postawienia zarzutu zawinonego działania lub zaniechania. W rozpoznawanej sprawie powódka twierdziła, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność deliktową, albowiem przekazała Komornikowi środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym powódki, a pochodzące z jej wynagrodzenia za pracę, nie pozostawiając na tym rachunku kwoty wolnej od zajęcia. W tym zakresie pełnomocnik powódki wskazał, że bank postąpił wbrew art. 54 ustawy Prawo bankowe. Kwota wolna od zajęcia odnawia się co miesiąc, nie podlega sumowaniu i nie przechodzi na kolejne miesiące. Kwota wolna od zajęcia we wrześniu 2016 roku wynosiła 1.387,50 zł. Na rachunek powódki w tym miesiącu wpłynęło jedynie 1.309,69 zł. Bank nie powinien był zatem przekazać żadnej kwoty z rachunku powódki na rachunek Komornika w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym. W toku postępowania powódka w żaden sposób nie podnosiła jednak, a tym bardziej nie wykazała, aby w wyniku przekazania środków pieniężnych z jej rachunku na rachunek Komornika doznała jakiegokolwiek szkody. Niewątpliwie szkodą nie jest zmniejszenie zadłużenia powódki w stosunku do jej wierzyciela – Miasta Ł.. Tym samym nie zostały – w ocenie Sądu pierwszej instancji - spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c., wobec czego powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy dodał, że zgodnie z powoływanym przez pełnomocnika powódki przepisem art. 892 k.p.c. bank, który naruszył przepisy dotyczące obowiązków banku w zakresie egzekucji z rachunków bankowych odpowiada za wyrządzoną przez to wierzycielowi szkodę. Powyższe unormowanie dotyczy zatem odpowiedzialności za szkodę banku ale wyłącznie w stosunku do wierzyciela, a nie dłużnika.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Powódka przegrała proces w całości, a zatem zobowiązana jest do zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w wysokości 287 zł, na którą składają się: kwota 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. w zw. z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że choć pozwany nie powinien był przekazać żadnej kwoty z rachunku powódki na rachunek Komornika w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym, to jednak po stronie powódki nie doszło do wyrządzenia szkody, bowiem w ocenie Sądu „szkodą nie jest niewątpliwie zmniejszenie zadłużenia powódki w stosunku do jej wierzyciela Miasta Ł.”, podczas gdy prawidłowa wykładnia przywołanych wyżej przepisów powinna prowadzić do wniosku, że bezprawne przekazanie Komornikowi środków pieniężnych powódki, stanowiących kwotę wolną od zajęcia, skutkuje wyrządzeniem szkody majątkowej powódce, gdyż ta została pozbawiona prawa do swobodnego dysponowania zgromadzonymi środkami pieniężnym, w zakresie wolnym od zajęcia.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.100,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 października 2016 roku do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, że sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związanym zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55). Dodatkowo należy wskazać, że dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z dnia 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124). Dokonanie własnych ustaleń faktycznych pozwala sądowi drugiej instancji na określenie właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. wybór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię i dokonanie subsumcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., sygn. akt I CSK 509/12, LEX nr 1353054).

Sąd Okręgowy poczynił następujące dodatkowe ustalenia faktyczne:

Saldo na rachunku powódki po dniu 8 września 2016 roku wynosiło 2.545,78 zł (1.236,09 zł + 1.309,69 zł). Po dniu 8 września 2016 roku powódka wypłaciła z rachunku bankowego kwotę 1.088,54 zł.

(bezsporne – k. 32-33)

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, które zostały uzupełnione przez Sąd Okręgowy. Ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. W tej sytuacji, jak słusznie podkreśla w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, wystarczająca jest aprobatą dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 sierpnia 2001 r., sygn. V CKN 348/00, LEX nr 52761, w postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, LEX nr 686078, w wyroku z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, LEX nr 177281; w wyroku z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, LEX nr 585756). Sąd Rejonowy powołał także prawidłową podstawę prawną wyroku, przytaczając w tym zakresie stosowne przepisy.

Zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że przesłankami odpowiedzialności unormowanej w art. 415 k.c. są: szkoda, zachowanie - w postaci działania bądź zaniechania własnego - o charakterze zawinionym, a więc obiektywnie bezprawnego a zarazem subiektywnie nagannego (choćby popełnionego z winy nieumyślnej) oraz istnienie związku przyczynowego o charakterze adekwatnym pomiędzy szkodą a działaniem bądź zaniechaniem szkodzącym. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej banku będą zatem: zaistnienie szkody w majątku dłużnika,

wystąpienie faktu (czynu niedozwolonego), za który ustawa czyni odpowiedzialnym bank, związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą w tej postaci, że szkoda jest jego zwykłym następstwem. Nadto w orzecznictwie przyjmuje się, że odpowiedzialność banku za naruszenie przepisów dotyczących obowiązków wynikających z egzekucji z rachunków bankowych powstaje wówczas, gdy istnieje związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem przepisów a szkodą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 kwietnia 2001 r., sygn. I ACa 1367/00, Legalis nr 53013).

Zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów ciąży na stronach. Natomiast według z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na tej stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W tej konkretnej sytuacji, to na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego, czego w ocenie Sądu Okręgowego powódka nie uczyniła. Nie udowodniła bowiem, aby spełnione zostały przesłanki tej odpowiedzialności określone w art. 415 k.c.

Przede wszystkim nie został udowodniony fakt powstania szkody po stronie powodowej. Zgodnie z przyjętym w doktrynie poglądem - pojęciem tym należy obejmować „uszczerbek, jakiego w swych dobrach lub interesach doznała określona osoba, jeśli są to dobra lub interesy prawnie chronione”. Przy czym szkoda może występować w dwojakiej postaci, tj. może ona obejmować straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens) albo też utratę korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). Powódka nie wykazała żadnej z tych postaci szkody. Przekazanie Komornikowi Sądowemu kwoty dochodzonej pozwem spowodowało przecież w istocie zmniejszenie się pasywów po stronie powódki, oznaczało bowiem spłatę jej wymagalnego zadłużenia wobec wierzyciela. Samo w sobie przekazanie zgromadzonych na rachunku środków Komornikowi, nawet w wysokości przekraczającej tzw. kwotę wolną od zajęcia nie stanowi zatem szkody, skoro strona powodowa nie wykazała, aby doszło do uszczerbku w jej majątku. Powódka nie próbowała wykazywać nawet, aby szkoda wyrażała się pozbawieniem jej środków np. na bieżące utrzymanie i regulowanie rachunków.

Ponadto brak jest również podstaw do uznania, że działanie banku było zawinione i bezprawne. Za bezprawne może być uznane tylko takie zachowanie sprawcy szkody, które stanowi obiektywnie złamanie określonych reguł postępowania. W wyroku z dnia 15 marca 2007 roku (sygn. II CSK 528/06, LEX nr 305695) Sąd Najwyższy stwierdził, że brak przekonywających ustaleń co do bezprawnego charakteru działania określonej osoby eliminuje w ogóle możliwość rozważania odpowiedzialności tej osoby, przynajmniej w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej.

Podstawą działania banku w razie zajęcia wierzytelności dłużnika z rachunku bankowego stanowi art. 889 § 1 k.p.c. Jednocześnie ustawodawca zapewnił dłużnikom szczególną ochronę poprzez zabezpieczenie ich środków pieniężnych przed utratą w wyniku postępowania egzekucyjnego, wprowadzając przywilej egzekucyjny. Zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 1988, ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 8 września 2016 roku środki pieniężne znajdujące się na rachunkach oszczędnościowych, rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych oraz na rachunkach terminowych lokat oszczędnościowych jednej osoby, niezależnie od liczby zawartych umów, są wolne od zajęcia na podstawie sądowego lub administracyjnego tytułu wykonawczego, w każdym miesiącu kalendarzowym, w którym obowiązuje zajęcie, do wysokości 75% minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 roku o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2015 r. poz. 2008 oraz z 2016 r. poz. 1265), przysługującego pracownikowi zatrudnionemu w pełnym miesięcznym wymiarze czasu pracy.

W doktrynie wskazuje się, że przywilej, określony w art. 54 prawa bankowego, ma wyłącznie jednorazowy i nieodnawialny charakter (por. L. Mazur, Prawo bankowe, s. 340; również G. Sikorski, Zaspokojenie wierzytelności z rachunku bankowego objętego blokadą, PES 1999, Nr 36, s. 6; W. Zręda, Zajęcie rachunku bankowego, Prawo bankowe, 2000 r., nr 2, s. 57), w konsekwencji dłużnik, będący posiadaczem rachunku bankowego, jest chroniony wyłącznie do czasu wypłacenia przez niego kwoty zwolnionej od zajęcia. Jeżeli zajęcie trwa, a uprawniony po jego dokonaniu zadysponował kwotą wolną od egzekucji, to dokonanie następnie wpłat na ten rachunek powoduje, że cała wpłacona kwota objęta jest już skutkami zajęcia (por. art. 890 § 1 k.p.c. oraz R. Tollik (w:) W. Góralczyk jr (red.),

Prawo bankowe. Komentarz, s. 153). W związku z tym wskazuje się, że jakiegokolwiek kwoty pieniężne, które wpłyną na rachunek bankowy później (po dokonaniu wypłaty kwoty zwolnionej od zajęcia), będą podlegały zajęciu, choćby nawet były niższe niż 75 % minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że pozwany bank, po otrzymaniu od Komornika zajęcia świadczenia w postaci wierzytelności z rachunku bankowego (pismo z dnia 12 kwietnia 2016 roku, doręczone pozwanemu w dniu 19 kwietnia 2016 roku), początkowo nie przekazywał Komornikowi żadnych kwot aż do chwili wyczerpania zwolnienia przysługującego na podstawie art. 54 ust. 1 Prawa bankowego. Dopiero z chwilą, gdy - w wyniku sukcesywnych wpływów z wynagrodzenia na rachunek bankowy powódki - kwota tego zwolnienia została przekroczone, środki pieniężne z tego rachunku zostały przekazane Komornikowi. Kwota wolna od zajęcia wynosiła po dniu 8 września 2016 roku 1.387,50 zł w skali miesiąca.

Saldo na rachunku powódki po dniu 8 września 2016 roku wynosiło 2.545,78 zł (1.236,09 zł + 1.309,69 zł). Po dniu 8 września 2016 roku powódka wypłaciła z rachunku bankowego kwotę 1.088,54 zł. Skoro kwota wolna od zajęcia wynosiła 1.387,50 zł, to oznacza, że nadwyżka ponad kwotę wolną od zajęcia wynosiła 1.158,28 zł (2.545,78 zł - 1.387,50 zł). Bank natomiast przekazał Komornikowi Sądowemu kwotę 1.100,29 zł. Takie zachowanie było prawidłowe. Nie można uznać, jakoby należało brać pod uwagę nie tyle ogólną kwotę zwolnienia, lecz należałoby każdorazowo uwzględniać aktualną wysokość środków znajdujących się na rachunku bankowym. Gdyby podzielić takie stanowisko to w skrajnych sytuacjach mogłoby dojść do tego, że środki z rachunku bankowego nigdy nie byłyby przekazywane na poczet wierzyciela, jeśliby dłużnik konsekwentnie zadbał o to, aby nie przekroczyć kwoty zwolnienia. Tymczasem należy wziąć pod uwagę, że czynność egzekucyjna była tylko jedna, ponieważ zajęcie nastąpiło raz. W związku z tym nie można zgodzić ze stanowiskiem, że za każdym razem, kiedy wpływały kwoty na rachunek powódki to podlegały one odrębnemu, samodzielnemu zajęciu, do którego za każdym razem oddzielnie miał zastosowanie przepis art. 54 ust. 1 Prawa bankowego. Zajęcie rachunku bankowego nastąpiło tylko raz, niezależnie od tego, czy i jaka była wysokość znajdujących się na nim środków pieniężnych. Wobec tego w sytuacji, w której w chwili zajęcia nie było na rachunku bankowym środków przekraczających kwotę wolną od zajęcia, to oczywiście w ogóle nie podlegały one przekazaniu Komornikowi w jakiegokolwiek części. Natomiast zwolnienie z art. 54 ust. 1 Prawa bankowego obejmowało późniejsze wpływy środków na ten rachunek aż do chwili całkowitego wyczerpania tego zwolnienia. W przeciwnym razie środki znajdujące się na rachunku bankowym mogłyby nigdy nie podlegać przekazaniu na rzecz organu egzekucyjnego, tj. ani bezpośrednio w chwili zajęcia rachunku, skoro na rachunku bankowym były wtedy jedynie środki niższe od kwoty wolnej od zajęcia, ani też później, nawet w dłuższej perspektywie, jeśli wskutek kolejnych wpływów i wypłat nie doszłoby jednorazowo do przekroczenia tego zwolnienia. Limit, o którym mowa w art. 54 ust. 1 ustawy Prawo bankowe nie dotyczy bowiem poszczególnych kwot wynagrodzenia – jak w przypadku ochrony wynagrodzenia za pracę, tylko kwoty widniejącej na rachunku bankowym w każdym kolejnym miesiącu.

Ewentualnej ochrony dłużnik może poszukiwać w regulacji art. 833 § 1 k.p.c.

w zw. z art. 87¹ § 1 pkt 1 k.p. W sytuacji, gdy na zajęty rachunek bankowy wpływa wynagrodzenie za pracę już uprzednio potrącone przez komornika, dłużnik może wówczas wystąpić do komornika na piśmie z wnioskiem o wyłączenie spod egzekucji kwoty wynagrodzenia wolnej od zajęcia.

Podsumowując, stwierdzić należy, że na gruncie niniejszej sprawy brak było podstaw faktycznych i prawnych do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki. Zdaniem Sądu Okręgowego nie została zrealizowana żadna z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Zachowanie pozwanego polegające na przekazaniu Komornikowi Sądowemu kwoty dochodzonej pozwem po przekroczeniu przez powódkę kwoty wolnej od zajęcia było zgodne z prawem. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie dopuścił się wobec powódki żadnych działań lub zaniechań, które miałyby bezprawny charakter – i co istotne - nie wyrządził powódce żadnej szkody.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym

z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.) w brzmieniu nadanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1668), które weszło w życie z dniem 27 października 2016 roku.